

Zabawy ze światłem

1. Teatrzyk cieni

– odpowiednie ustawienie źródła światła i podświetlanie dłoni to od dawien dawna znana zabawa, warto ją sobie przypomnieć! Tu zdecydowanie wygodniejsza od latarki będzie stabilnie stojąca lampka, np. biurkowa. Możecie wyczarować ze swoich dłoni ptaki, głowę psa, kaczkę, zająca i co tylko podpowie wam wyobraźnia. Ruszajcie nimi i podkładajcie pod nie różne głosy. Rozmawiające na ścianie cieniowe postacie to dla waszego dziecka wspaniałe pierwsze spotkanie ze światem teatru.

2. Teatrzyk papierowych kukielek

– własnoręcznie zróbcie papierowe kukielki: ze sztywnego papieru wytnijcie różne kształty np. domu, psa i księżycy, przyklejcie je do szaszłykowych patyków i gotowe. Oświetlone pacynki będą rzucać cienie na ścianę. Wystarczy podłożyć głosy i snuć wymyśloną przez siebie bajkę np. o księżycu, który pojawia się na niebie i rozmawia ze szczekającym przed domem pieskiem... Stwórzcie swoją niepowtarzalną historyjkę.

3. Rysowanie cieni

– przyczepcie do ściany kartkę i podświetlcie wybrany przedmiot tak, aby padał na nią jego cień. Następnie wystarczy wziąć ołówek i obrysować pojawiający się kształt. Taki rysunek można później pokolorować albo wyciąć. Odrysowane cienie nie zawsze wychodzą idealnie, możecie więc uruchomić wyobraźnię i dodając co nieco od siebie tworzyć nowe obrazy. A potem bawcie się w wymyślanie, co jest na powstałym w ten sposób rysunku.